

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 października 2012 r.,
sprawy **R. T.**
skazanego z art. 197 § 1 kk i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego
z dnia 25 maja 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 26 stycznia 2012 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy, wyrokiem z dnia 26 stycznia 2012 r., uznał R. T. za winnego przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. i wymierzył mu za nie karę 3 lat pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniosła obrońca R. T., zarzucając w niej wyrokowi obrazę przepisów prawa procesowego – art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., wynikający z niej błąd w ustaleniach faktycznych, a także, z ostrożności procesowej, rażącą niewspółmierność orzeczonej kary. W apelacji sformułowany został wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, a ewentualnie o zmianę wyroku przez wymierzenie oskarżonemu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 25 maja 2012 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wniosła obrońca skazanego R. T. Zarzuciła w niej wyrokowi:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez wadliwie przeprowadzoną kontrolę odwoławczą sprowadzającą się do nienależytego rozważenia podniesionego w apelacji zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., a w konsekwencji zaakceptowanie dokonanej przez sąd *a quo* dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęciu, iż skazany dopuścił się popełnienia zarzuczonego mu przestępstwa,
2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 53 § 2 k.k. w zw. z art. 60 § 2 pkt 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w nieuwzględnieniu przy wymiarze kary zachowania pokrzywdzonej, która w piśmie skierowanym do sądu oświadczyła, że przebacza skazanym, co powinno doprowadzić do uznania, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, określony w art. 60 § 2 pkt 1 k.k., dający możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary,
3. oraz, „z ostrożności procesowej”, niewspółmierność kary albowiem spełnione były w sprawie wszelkie przesłanki zastosowania instytucji z art. 69 § 1 k.k., a wydany wyrok jawi się, także odczuciu społecznym jako rażąco niesprawiedliwy.

W konkluzji kasacji obrońca R. T. wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Okręgowy wniósł w pisemnej odpowiedzi na kasację o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wszystkie zarzuty kasacji obrońcy skazanego okazały się niezasadne i to w stopniu pozwalającym na rozpoznanie i oddalenie kasacji w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Analizując treść sformułowanych w kasacji zarzutów trudno nie dostrzec, że skarżąca kwestionuje w niej w istocie trafność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych i to ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji, mimo, że konstrukcja zarzutu wskazywać ma na naruszenie prawa, do którego doszło w toku

postępowania apelacyjnego. Takie zarzuty kasacyjne, wzmocnione jeszcze zarzutami dotyczącymi wymiaru kary, a właściwie jej rażącej surowości, zdają się ignorować istotę, nadzwyczajnego przecież postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie jest sądem odwoławczym kolejnej instancji. Ma jedynie, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. eliminować z obrotu prawnego te orzeczenia, które wydane zostały z rażącym naruszeniem prawa, naruszeniem porównywalnym do uchybień zawartych w katalogu bezwzględnych przyczyn odwoławczych, a i to tylko wtedy, gdy stwierdzone uchybienie mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia.

Przedmiotem kontroli kasacyjnej w toku niniejszego postępowania było zatem przede wszystkim stwierdzenie, czy kontrola odwoławcza, której poddany został wyrok Sądu Rejonowego spełniała wymogi określone w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 455 § 3 k.p.k. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, przeprowadzana z jednoczesną analizą treści zarzutów zawartych we wniesionych apelacjach, przede wszystkim zaś w apelacji obrońcy oskarżonego prowadzi do wniosku, że sąd *ad quem* odniósł się do wszystkich zgłoszonych zarzutów i to zarówno tych dotyczących oceny poszczególnych dowodów ujawnionych w toku przewodu sądowego, jak i zarzutów skierowanych przeciwko rozstrzygnięciu o karze. Wywód sądu odwoławczego nie ogranicza się przy tym do rozważań o wysokim stopniu ogólności, ale wnikliwie odnosi się do poszczególnych okoliczności sprawy wskazywanych w apelacji obrońcy i ponownie omawianych w kasacji. Sąd odwoławczy zajął zatem starannie umotywowane stanowisko co do tego, że pokrzywdzona nie zwracała się o pomoc do funkcjonariuszy policji, w początkowej fazie zdarzenia, kiedy mogła to uczynić. Sąd Okręgowy zajął się także kwestią charakteru obrażeń ciała pokrzywdzonej i prawdopodobieństwa mechanizmu ich powstania (s. 10 – 11 uzasadnienia wyroku). Analizie poddano także hipotezę obrony co do kształtu zeznań pokrzywdzonej podyktowanego obawą przed gniewem jej ojca. Sąd przedstawił argumenty przemawiające za odrzuceniem tej hipotezy, posiłkując się między innymi wnioskami opinii biegłego psychologa. Sąd *ad quem* zajął się wreszcie wnikliwie kwestią stanu nietrzeźwości pokrzywdzonej i okoliczności wprowadzenia jej w ten stan, znowu biorąc pod uwagę opinię biegłego. Ocenie poddane zostały także okoliczności upadku pokrzywdzonej po wyjściu z samochodu i przyczyny tego upadku (s. 14 uzasadnienia).

W toku postępowania kasacyjnego nie sposób podzielić także zarzutu kasacji dotyczącego rażącej niewspółmierności orzeczonej kary i to również w kontekście art. 440 k.p.k. W orzeczeniu o karze nie można zasadnie dopatrywać się rażącej niesprawiedliwości, zważywszy argumentację dotyczącą wymiaru kary przedstawioną w uzasadnieniach wyroków sądów obu instancji.

Obrońca skazanego złożyła w toku postępowania kasacyjnego pismo, w którym wywodzi, iż w trakcie leczenia skazanego w szpitalu stwierdzono u niego upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, co powinno dodatkowo przemawiać za uwzględnieniem wniosku kasacji. Zauważyć trzeba, że w toku postępowania poczytalność oskarżonego nie budziła wątpliwości, ani organów procesowych, z którymi bezpośrednio stykał się oskarżony, w tym sądu, ani obrońcy. Wątpliwości takich nie budził kształt wyjaśnień składanych w toku procesu oraz postępowanie R. T. w czasie zdarzenia stanowiącego przedmiot rozpoznania. Brak podstaw do przyjęcia, że zawarte w zaświadczeniu lekarskim stwierdzenie może już obecnie podważać zaskarżone kasacją, prawomocne rozstrzygnięcia. Podnoszone przez obrońcę fakty mogą być ewentualnie przedmiotem wniosku o wznowienie postępowania.

Na obecnym etapie postępowania, biorąc pod uwagę nadzwyczajny charakter kasacji drugorzędne znaczenie ma podkreślana w kasacji postawa pokrzywdzonej w odniesieniu do skazanego.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Najwyższy oddalił kasację, jako oczywiście bezzasadną. Biorąc pod uwagę sytuację finansową skazanego i karę, którą będzie musiał odbyć, sąd zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.